

Sprawy, o które warto się bić

Aż się serce raduje, gdy ja dając szosą z Niska do Stalowej Woli oglądamy rozłożone po obu stronach piękne czerwone domki, gdzie niedziedzie już otoczone młodym sadem. Widok taki nie jest charakterystyczny tylko na tym terenie. Gdzie byśmy dziś nie byli w pow. mieleckim, tarnobrzeskim, krośnieńskim i łańcuckim, w przemyskim i rzymniańskim, wszędzie czerwienią dachów nowe domy mieszkalne, szopy, obory, stodoły, dają świadectwo temu, że rośnie dobrobyt ludzi, rozwija się gospodarka, że zaciera się ślady zniszczeń wojennych, że z kurnych, krytych słomą chat ludność wsi rzeszowskiej przenosi się do murowanych, jasnych, słonecznych izb. Nie znaczy to, że zaspokoiłoby już wszystkie potrzeby mieszkańców, że wyrugowaliśmy już całkowicie kłopoty i niedostatek. Nie, tak na pewno nie jest. Mamy jeszcze sporo braków i niedomagań i stał celem naszych wysiłków jest nieustanna walka o poprawę warunków życia i pracy ludności.

Jest jednak spora — stwierdzić można — wielotysięczna rzesza rodzin, której warunki bytu zmieniały się nie do poznania w porównaniu do lat przed wojennych. Mamy tu na myśli robotników i inteligencję dojeżdżającą do pracy ze wsi. Niedługo ponieważany przez obywateli, odganiany od bram fabrycznych bezrolny i małorolny chłop znalazł w Polsce Ludowej swoje miejsce i w rolnictwie, i w rozbudowanym przemysle. Wielu z nich zdobyło kwalifikacje i spełnia dziś ważne funkcje w procesie produkcji. Tysiące dziewcząt i chłopców ze wsi studiują na wyższych uczelniach. Fakt ten docenia wielu dojeżdżających... wykonując sumiennie nie tylko swoje obowiązki w zakładzie pracy, lecz również przodując w wykonywaniu zobowiązań towarowych z tytułu posiadania ziemi.

W wyniku pracy politycznej z dojeżdżającymi, wielu z nich troszczy się nie tylko o sprawy zawodowe, lecz również dba o rozwój gospodarki rolnej, o wzrost towarowości gospodarstwa wiejskiego.

Ale są też i tacy, którzy zarabiają nieźle pracując w przemyśle, w administracji, w instytucjach handlowych itp. lecz zwracając uwagę na cel, celowo zaś zaniedbują i marnotrawią swoje gospodarstwa rolne. Nierzadkie są wypadki, gdzie dojeżdżający mając 2-3 ha ziemi nie hodują żadnego inwentarza, zaniedbują uprawę ziemi i towarowość ich gospodarstw zamiast podnosić się spada coraz niżej. Państwo ludowe zapewni wszystkim jednakowo prawo w nabywaniu artykułów przemysłowych i spożywczych, ale nie upoważnia to nikogo do celowego zubożenia wydatności rolnictwa nawet na własnej działce.

Czy mogą godzić się z takim stanem rzeczy organizacje partyjne tak w zakładach jak i na wsi? Absolutnie nie. Nakreślając zadania zmierzając do szybszego wzrostu stopy życiowej, II Zjazd Partii wskazał na rezerwy tkwiące w rolnictwie. Poważną rezerwę stanowią właśnie małorolne gospodarstwa, które przy właściwej pracy, gospodarskiej troskliwości mogą wydatnie zwiększyć wydajność z ha, mogą znacznie zwiększyć hodowla bydła, trzody chlewnej i drobiu. Zwiększenie towarowości gospodarstw rolnych przyniesie przede wszystkim korzyści ich właścicielom ale może dać również duże korzyści klasie robotniczej, państwu

dostarczając większej masy towarowej mleka, mięsa i chleba dla miast.

Niejednokrotnie słyszy się narzekania na złe zaopatrzenie sklepów mięsnych, rozlewni mleka itd.

Niemal jest tych narzekających wśród dojeżdżających, a czy zastanawiał się kto z nich kiedy, jak przede wszystkim oni wywiązują się z obowiązkowych dostaw. Przecież jest faktem niezbitym, że w naszym województwie chłopi zalegają z dostawą kilku milionów litrów mleka, że nie wykonywany jest skup żywności z obowiązkowych dostaw jak i z kontraktacji. A wiadomo — „z pustego i Salomon nie naleje”. Tak więc sprawa stałego wzrostu towarowości gospodarstw, sprawa realizacji obowiązkowych dostaw jest sprawą pierwszorzędnej wagi a przodować muszą właśnie dojeżdżający do pracy.

Po ogłoszeniu trzeciej obniżki cen na niektóre artykuły, klasa robotnicza w dowód wdzięczności podjęła szereg zobowiązań produkcyjnych. Jednym z bardzo istotnych i zasługujących na podkreślenie było zobowiązanie robotników i pracowników umysłowych Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Rybnego w Rzeszowie — posiadających własne gospodarstwa — które w efekcie przyniesie państwu ponad 20 dodatków zakontraktowanych tuczników. Oto jest właśnie czyn godny właściwej postawy człowieka pracy, czyn, który świadczy o tym, że załoga WPHR zdaje sobie sprawę z trudności w zaopatrzeniu w mięso i widzi środki usunięcia tych trudności. Inicjatorzy czynu kontraktacyjnego wezwali do pomocy w ich ślady wszystkich dojeżdżających do pracy ze wsi.

Jednak na ten apel żadna z placówek wojewódzkich czy powiatowych, żaden z zakładów pracy nie odpowiedział załodze WPHR. Przyczynę w tym można widzieć przede wszystkim w tym, że nie prowadzi się stałej pracy z dojeżdżającymi, że organizacje partyjne i związkowe zbyt wycinkowo widzą swoje zadania w pracy z dojeżdżającymi. A przecież podjęcie inicjatywy pracowników WPHR to nie tylko sprawa dodatkowej kontraktacji, to również walka o wydobycie cennych rezerw, to walka o podniesienie towarowości drobnych gospodarstw rolnych.

A pomyślmy tylko. Jeżeli do jednego miasta Rzeszowa dojeżdża do różnych instytucji i zakładów około 15 tys. pracowników ze wsi, niech tylko połowa z nich ma warunki hodowli trzody chlewnej to w przeciągu roku możemy z tytułu kontraktacji uzyskać dodatkowe minimum 750 tys. kg mięsa. Czy jest to ilość, o którą warto się bić? Na pewno tak.

Dlatego więc jeszcze raz przypominamy apel pracowników dojeżdżających WPHR — każdy dojeżdżający ze wsi, posiadający gospodarstwo, kontraktuje dodatkowo jednego tucznika. Mamy prawo i domagamy się, aby komitety zakładowe, organizacje partyjne, rady zakładowe i zarządy ZMP, dyrektorzy i kierownicy zakładów pracy, placówek handlowych i usługowych, instytucji i urzędów z Prezydium WRN na czele, zainteresowały się tą sprawą i w imię interesów klasy robotniczej, kształcącej się młodzieży, inteligencji pracującej, wszystkich mieszkańców miast i wsi.

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KW. POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 126 (1854) — Rzeszów, sobota 28 i niedziela 29 maja 1955 r.

W Rzeszowie odbyło się plenium Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego

(i) Onegdaj w budynku WRN w Rzeszowie odbyło się plenium Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego, mające na celu podsumowanie akcji zbierania podpisów pod Apellem Wiedeńskim.

Na sali obecni byli prócz przewodniczących powiatowych komitetów Frontu Narodowego, prelegenci i aktywiści komitetów blokowych i zakładowych. Przebieg akcji omówił Stanisław Gabryl.

W dyskusji głos zabrał m. in. przedstawiciel postępowego duchowieństwa, radny WRN — ks. Bąk oraz przewodniczący powiatowych komitetów Frontu Narodowego: pow. ustrzyckiego, brzozowskiego, tarnobrzeskiego i miasta Rzeszowa. Omawiając akcję zbierania podpisów i prace poszczególnych komitetów dyskutanci nakreślili zadania na przyszłość, zmierzające do aktywizacji komitetów gromadzkich.

Wszyscy jedziemy w niedzielę 29 bm. na wielki festyn

p.n.

„Majówka w Czudcu“

organizowany na zakończenie „Dni Oświaty, Książki i Prasy“ przez redakcję „Nowin Rzeszowskich“ wspólnie z Wojewódzką Radą Związków Zawodowych i „Dom Książki“.

Na program „Majówki“ złożą się m. in.:

- Koncert życzeń
- Występy zespołów artystycznych i sportowych
- Kiermasz książki i wiele innych niespodzianek

WSTĘP na teren „Ośrodka Wczasów Świątecznych“ w Czudcu za okazaniem „karty uczestnictwa“ (cena 1 zł), którą można nabyć we wszystkich zarządkach okrę-

Oświadczenie N. S. Chruszczowa na lotnisku w Belgradzie

BELGRAD (PAP). Dnia 26 bm. przybyła do Belgradu delegacja rządowa Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Na lotnisku w Belgradzie delegację Związku Radzieckiego witali: prezydent Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii Josif Broz Tito i członkowie rządu oraz tysiączne rzesze ludności.

Szef delegacji rządowej ZSRR N. S. Chruszczow złożył przed mikrofonem na lotnisku następujące oświadczenie:

Drugi Towarzyszu Tito! Drodzy towarzysze — członkowie rządu i przywódcy Związku Komunistów Jugosławii! Drodzy towarzysze — obywatele!

W imieniu Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, rządu Związku Radzieckiego i Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, w imieniu narodu radzieckiego serdecznie witam was, jak również lud pracujący okrytej chwałą stolicy Jugosławii — Belgradu oraz wszystkie bratnie narody Jugosławii.

Delegacja radziecka przybyła do waszego kraju, aby

wspólnie z rządową delegacją jugosłowiańską wytyczyć drogi dalszego rozwoju i utrwalenia przyjaźni oraz współpracy między naszymi narodami, rozpatrzyć nasze wspólne zadania w walce o rozkwit naszych krajów, o złagodzenie napięcia międzynarodowego i utrwalenie powszechnego pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Narody naszych krajów połączone są więzami wielowiekowej braterskiej przyjaźni i wspólnej walki przeciwko wspólnym wrogom. Przyjaźń ta i współpraca bojąca szczególnie okropny w okresie ciężkich doświadczeń w walce przeciwko na-

Przygotowują maszyny do żniw

(r) W związku z tym, że wiosenne prace w polu w zasadzie dobiegają końca — POM i GOM przystąpiły z całym nasileniem do remontów maszyn żniwnych. Obecnie w POM i GOM kończy się remonty maszyn, uzupełnia się braki części zamiennych.

jeźdźcom faszystowskim w latach drugiej wojny światowej. W tych trudnych latach cały naród radziecki dał ogromną sympatię bohaterką walkę swych jugosłowiańskich braci z komunistami na czele i z całego serca witał behaterskie czyny bojowe jugosłowiańskiej armii ludowo-wyzwoleńczej pod przewodnictwem marszałka Tito. Narodu nasze po wieczne czasy zachowają w pamięci, że tu, pod Belgradem, żołnierze jugosłowiańscy i radzieccy wspólnie zadawali ciosy wrogowi i wyzwolili to przastere miasto słowiańskie spod jarzma okupanta hitlerowskiego. Narody Związku (Ciąg dalszy na str. 2)

KOMUNIKAT

W dniu 30 maja br. o godzinie 15 w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partyjnego odbędzie się cdczył lektora KC dla grupy samokształceniowej z ekonomii politycznej II rok na temat: „Socialistyczna gospodarka w rolnictwie“.

W odczynie poza uczestnikami grupy samokształceniowej winien wziąć udział aktyw wojewódzki oraz wykładowcy szkolenia partyjnego.

Z kraju w kilku wierszach

WARSZAWA

27 bm. opuściła Warszawę udając się do Szwajcarii delegacja Polskiej Służby Zdrowia. Wezmie ona udział w IX międzynarodowym kongresie szpitalnictwa, który odbędzie się w dniach 29 maja do 3 czerwca w Lucernie.

OLSZTYN

26 bm. przybyła do PGR-ów woj. olsztyńskiego druga w tym roku grupa pionierów, składająca się z ponad 100 chłopców i dziewcząt z woj. bydgoskiego.

GDAŃSK

Na wyspie spichlerzy w Gdańsku rozpoczęła normalną produkcję nowa wytwórnia pasz treściwych. Wytwórnia ta dostarczy hodowcom bogatą w białko i tłuszcz karmę dla trzody chlewnej i drobiu. Będzie to mieszanka fruty, otrąb, odpadków poubojowych i rybnych oraz wytlóków niesion olejnych.

W Miasteczku Festiwalowym na Grochowie



Budowniczo Miasteczka Festiwalowego na Grochowie pracują w ścisłej „warszawskim tempie“. Do chwili obecnej wykonano już 75 proc. ogółu prac związanych z budową miasteczka, wyprzedzając o kilka dni harmonogramy. 25 maja na teren miasteczka przywieziono nowiutkie kuchnie, w których przygotowywać się będzie posiłki dla mieszkańców miasteczka.

Na zdjęciu: Wyładunek kuchni. CAF fot. Kubiak.

CORAZ WIĘCEJ RODZIN CHŁOPSKICH

OSIEDLA SIĘ NA NOWYCH GOSPODARSTWACH

612 rodzin chłopskich wyjechało na Ziemię Zachodnie

(i) Akcja osiedleńcza znajduje coraz więcej zwolenników wśród rolników naszego województwa. Do 20 maja br. przesiedliło się na Ziemię Zachodnie 612 rodzin chłopskich, z czego do spółdzielni produkcyjnych na Ziemiach Zachodnich przystąpiło 50 rodzin, do PGR — 443, około 100 rodzin objęło pełnorolne gospodarstwa chłopskie.

Nowe metody projektowania i wykonania urządzeń wodociagowych

(e) W Iniu 22 bm. w świetlicy ZBM w Rzeszowie odbyło się spotkanie przewodniczących kół zakładowych Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa województwa rzeszowskiego — celem zapoznania się z nowymi doświadczeniami z dziedziny projektowania urządzeń wodociagowych.

Osiągnięcia w tej dziedzinie omawiał inż. Stanisław Wilk na podstawie doświadczeń z pobytu w Węgierskiej Republice Ludowej i w Czechosłowacji.

Przed Festiwalem Młodzieży w Warszawie

Upowszechniają nowe metody uprawy

Młodzież wielu gromad naszego województwa udziela dużej pomocy w pracach polowych spółdzielniom produkcyjnym. Dużo pomogła spółdzielcom w wiosennej kampanii siewnej młodzież powiatów przemyskiego i jarosławskiego. Za wydatną pomoc chłopcy i dziewczęta z Morawski, Makowiska, Bobrowki i Korzenicy (pow. Jarosław) otrzymali od spółdzielców działki ziemi na boska sportowe. Wymienione

kola mają dość duży bilans osiągnięć. Np. zetempowcy z Makowiska przez stałą pracę świetlicową zainteresowali literaturą rolniczą większość chłopów wsi. Wielu gospodarzy zapoznano się z nowoczesnymi zdobyciami agrotechniki i stosują je w praktyce. Charakterystyczny np. jest fakt, że wielu chłopów Makowiska zasadziło ziemniaki systemem kwadratowo-gniazdowym.

Władysław Pencarski najlepszym traktorzystą

Festiwalowe współzawodnictwo obejmuje coraz szersze kręgi młodzieży powiatu przemyskiego. Pod hasłem „Nie dopuścimy do postępu maszyn“ brigada traktorowa w PGR Rybotycze pracowała w wiosennej kampanii siewnej. Sławy ukończyła przedterminowo, zaoszczędza-

jąc równocześnie paliwa na sumę 1.500 zł. We współzawodnictwie o tytuł przodującego traktorzysty wyróżnił się Władysław Pencarski wykonujący przeciętnie 200 proc. normy. Wezwanie młodych traktorzystów z Rybotycz podchwyciła brigada traktorowa PGR Łodzinka.

KOLARSKIE WYŚCIGI „Nowin Rzeszowskich“ dookoła Rzeszowa

Uczestniczą ◆ przodujący listonosze ◆ kolporterzy miejscy

W niedzielę w Rzeszowie na starcie wyścigów kolarskich „Dookoła Rzeszowa“ organizowanych z okazji „Dni Oświaty, Książki i Prasy“ przez redakcję „Nowin Rzeszowskich“ staną przodujący listonosze i kolporterzy miejscy z terenu całego województwa. Dla nich właśnie jako bezpośrednich propagatorów oświaty, książki i prasy na wsi organizuje nasza redakcja niedzielne wyścigi kolarskie.

Mężczyźni startować będą na trasie 30 km. a kobiety na dystansie 15 km. (trasa

przebiegać będzie: dookoła Rzeszowa, następnie w kierunku na Łańcut i z powrotem). Powiatowe zarządy łączności wypowały już swoich najlepszych listonoszy i kolporterów wiejskich. Na ście startowej znajduje się 25 kolarzy, w tym 3 kobiety. M. in. startować będą czolwicy kolarze łączności, którzy wielokrotnie reprezentowali nasze województwo w ogólnopolskich wyścigach początkowych, a później łącznościowców: Anna Dyrak, Wiktor Zachara i Zdzisław Pisanezyn z Rzeszowa, Janina

Bożek, Roman Pakla z Gorlic, Mieczysław Dzik i Władysław Jach z Przemysła oraz Kazimierz Górak z Łańcuta. Na zwycięzców naszego wyścigu oczekują już dyplomy i nagrody: rower „Bałtyk“, teczka, 2 płaszczki oraz szereg ciekawych książek.

A więc w niedzielę o godzinie 9,30 sprzed Redakcji „Nowin Rzeszowskich“ na placu Stalina 1 wyruszą przodujący listonosze i kolporterzy miejscy do wyścigów.

Odpowiadamy na list J. Pocięchy

Korzyści z usług POM

Nasza trzyletnia historia wspólnego gospodarowania w spółdzielni w Stróżówce jest nieodłącznie związana z istnieniem i współpracą początkowo z POM Uście Gorlickie, a obecnie, od roku 1954 z POM Sokół.

Warto zastanowić się o ile nasza współpraca z POM jest dla nas korzystna i co właściwie nam spółdzielcom przynosi.

Pamiętam okres zakładania spółdzielni w Stróżówce. Ludzie, którzy w niejednym wypadku nie mieli pojęcia o nowych formach gospodarowania, udzielali nam wtedy „dobrych, sąsiedzkich porad” — zachęcało się wam tej spółdzielni, ciekawość tylko, kto będzie robił na waszych hektarach, przecież traktorem to żadna robota, a już na naszych górkach to ani ścieć, ani orać, ani tym bardziej

20-TYSIĘCZNY TRAKTOR „URSUSA”



16 kwietnia br., w Zakładach Mechanicznych „Urusus” odbyła się w obecności ministra Przemysłu Maszynowego — Tokarskiego uroczystość przekazania 20-tysięcznego traktora wyprodukowanego przez Zakłady. Traktor ten przejął przedstawiciel POM w Niegłosach, traktorzysta-przodownik pracy odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi H. Gołębiowski. W imieniu załogi traktor przejął wielokrotny przodownik pracy, ZMP-owiec Zygmunt Pająk.

Na zdjęciu: (Od lewej) Zygmunt Pająk i H. Gołębiowski.

CAF — fot. St. Wdowiński

zbierać maszynami. Były nawet głosy, że traktor w polu więcej szkody narobi, ubije glebę, obniży plony. Przyszła trzeba, że i my sami nie byliśmy wtedy przekonani w 100 proc. czy praca maszyn wyjdzie nam na korzyść.

Gospodarujemy już trzeci rok — myślę, że nie tylko u nas w Stróżówce, ale i wszędzie chłopcy mieli już możliwość przekonać się, że praca maszyn POM nie tylko zdała egzamin na naszych polach, ale co ważniejsze, nam spółdzielcom oplaca się, przynosi korzyści i dochody, przyspiesza wykonanie wszystkich robót w polu.

Z pewnością stosowanie maszyn będziemy stale rozszerzać na coraz to inne uprawy, będziemy pracować nimi coraz częściej i coraz lepiej. Mechanizację stosujemy nie dlatego, że jest to jak niejedną jeszcze mówi „w modzie”, ale dlatego, że mechanizacja pracy przynosi korzyści spółdzielcom.

Wprawdzie nie jestem specjalistą od statystyki i nie będę tutaj silił się na ściśle obliczenia, chciałbym jednak na konkretnych cyfrach pokazać każdemu chłopcu jak z dużą pomocą rolnictwu przychodzą państwowe ośrodki maszynowe. Wiem, że my chłopcy więcej przekonania mamy do rzeczowej argumentacji.

Mój pierwszy przykład. W spółdzielni siejemy, zbieramy i młócimy maszynami. Zobaczmy ile kosztuje spółdzielni obróbka 1 ha ziemi obsianej jęczmieniem.

Praca POM	Zapłata w got.	Zapłata w zbożu
1. orka	97 zł	36,6 kg
2. bronowanie	14 zł	—
3. siew	29 zł	—
4. koszenie	43 zł	14,0 kg
5. zwózka	66 zł	—
6. omłoty	76 zł	16,0 kg
Razem:	325 zł	66,6 kg

66 kg jęczmienia kosztuje ok. 190 zł — tak więc obróbka 1 ha w tym wypadku kosztuje nas ok. 520 zł.

Dla porównania okreśmy jeszcze nasze ewentualne koszty obróbki tego samego hektara własnymi siłami. Pracę wynagradzamy w dniówkach obrachunkowych. Zaznaczam, że spółdzielcy pracują tutaj spółdzielczym sprzętem i sprzężają.

Według moich obliczeń uprawianie 1 ha orki pod zasiew aż do zbiorów i omłotów kosztowałoby spółdzielnię 18 dniówek obrachunkowych czyli 720 zł., ponieważ w ubiegłym roku dniówka

wyniosła u nas 40 złotych. Nie liczę tutaj pracy koni spółdzielczych, które byłyby zajęte przez około 10 dni.

Dla nas jest to o tyle ważna sprawa, ponieważ zawarliśmy umowę z PZGS na pracę koni spółdzielczych w transporcie.

Spółdzielnia ma z tego ładny dochód — jedna para koni w ciągu dnia zarabia nawet do 200 zł. Wydaje się, że różnica jest aż nadto uderzająca i trudno nawet dyskusyjnie czy praca maszyn jest opłacalna czy nie.

Moje obliczenie może nie pozbawione drobnych błędów, daje wszakże obraz prawdziwy.

W naszej spółdzielni są chłopcy, którzy na indywidualnej gospodarce nie posiadali koni i oni najlepiej pamiętają ile płacili za obróbkę 1 ha — wystarczy jeśli powiem, że dniówka konna kosztowała od 250 do 300 zł. Tutaj rachunek przekraczał już i 2 tys. złotych. Zresztą w tej chwili można by przykłady znaleźć nawet w Stróżówce.

W dyskusjach o spółdzielczości produkcyjnej i o pracy sprzętu POM niejednokrotnie mówi się mniej więcej w ten sposób — dobrze, dobrze, ale jak maszyny uprawiają ziemię — plonu nie będzie.

Podam krótko nasze ubiegłoroczne plony — żyta uzyskaliśmy 12,5 q, pszenicy 14,20 q, jęczmienia 18,40 q i owsa 9,40 q. Na pewno nie są one najwyższe i nie wyczerpują naszych możliwości, ale jako potwierdzenie słuszności mojego stanowiska całkowicie wystarczają i stanowisko to potwierdzają. Nasza przeciętna czterech podstawowych zbóż wynosi 13,10 q z ha podczas kiedy w całym powiecie gorlickim, który w dużym przeciwieństwie pozostaje jeszcze poza spółdzielczą produkcją, przeciętna ta wyniosła zaledwie 10,40 q.

Pracować w spółdzielni i gospodarować po nowemu trzeba i to jest w tej chwili jedyną drogą podniesienia naszych plonów. Na pewno nikt nie ma zamiaru rezygnować również z dotychczasowych osiągnięć jakie daje mechanizacja. Przeciwnie, mechanizację powinniśmy wprowadzać do innych prac polowych a między innymi do upraw międzyrzędowych. W tym roku buraki cukrowe sadziliśmy w małych kawałkach i trudno, będziemy jeszcze musieli pracować opielaczami konnymi. Na przyszły rok zastosujemy i tutaj traktor. Zresztą nie tylko buraki. Już w tym roku obróbkę okopowych prowadzić będziemy opielaczami konnymi co zaoszczędzi nam dużo pracy.

Chciałbym jednak zwrócić uwagę na jedną bodajże zasadniczą sprawę. Słyszałem nieraz a i sam miałem możliwość poznać takie spółdzielnie, gdzie plony spadały. Tego rodzaju fakty usiłuje się niejednokrotnie tłumaczyć tym, że zawiąli tutaj traktor, plug czy nowe zabiegi agrotechniczne. Są jeszcze chłopcy, dla których nadal zmiany przestarzałych metod gospodarowania jeśli już nie są szkodliwe, to co najmniej niepotrzebne.

Co ja o tym myślę? Jest jedna sprawa, o której w rolnictwie nie wolno zapomnieć — terminowość i jakość zabiegów agrotechnicznych. W naszej spółdzielni nauczyliśmy się tego, że termin siewu, sadzenia czy zbioru jest jeden i jego nie wolno zlekceważyć. W ubiegłym roku owies sialiśmy w połowie maja, a skutek był taki, że z hektara nawet 10 q spółdzielnia nie zebrała. Jeśli spółdzielcy nie dopinają ter-

minu, jeśli opóźnią siew, traktor wtedy nie pomoże.

W tym roku wiosna przyszła późno — w takich warunkach decydują niemal dni a nawet godziny. Nie chcę tutaj powtarzać jak wielką pomocą szczególnie w takich warunkach są dla nas POM-owskie maszyny i sprzęt. Właściwie to wspólnie z POM-em orkę i siewy zakończyliśmy w ciągu kilku dni i o plony jesteśmy całkowicie spokojni. W tym roku będziemy siał poplon — nie wyobrażam sobie siewu poplonów inaczej jak sprzętem POM-owskim, tym bardziej, że podobnie jak to było w okresie siewów, pracy będzie wtedy dużo i własnymi siłami spółdzielcy nie daliby rady.

Szybkość wykonania prac w okresach dla chłopów najbardziej „gorących” to jeszcze jedna zaleta pracy zmechanizowanej.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na jeden ważny moment. W tym roku żniżone zostały wszystkim spółdzielniom opłaty za pracę maszyn i sprzętu POM i niższą za to orki, omłoty, sprzęt zboż sięga a nawet przekracza

niekiedy 30 proc. poprze dno wplaconych sum.

Pewnie, z pracą maszyn i sprzętu POM-owskiego też nie zawsze jest tak jak być powinno. Czasem traktor nawali, zepsuje się plug itp. Z tym się jeszcze spotykamy, ale trzeba zaznaczyć o wiele rzadziej niż to bywało w ubiegłych latach.

My spółdzielcy w Stróżówce cenimy pracę POM i maszyn, chcielibyśmy pracować jak najwięcej. — Niestety nasz POM w Sokole nie ma jeszcze wszystkich maszyn. Brak jest plugów itp. są wprawdzie sprężynowe, ale te nie znajdują zastosowania na naszych polach. Nie wiem dlaczego POM zwleka z talerzowaniem naszego pola. To są te niedociągnięcia, o których w POM nie powinni zapominać.

STANISŁAW MYŚLIWY

przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Stróżówce pow. Gorlice

Od połowy marca państwo wa służba weterynaryjna przystąpiła do masowych szczepień trzody chlewnej przeciwko różycy. W bieżącym roku ekcja szczepień za pobiegawczych została tak przygotowana, aby mogła objąć całe pogłowie trzody chlewnej w kraju. Do szczepień używa się wyłącznie surowic produkcyjnej krajowej.

Na zdjęciu: Starszy technik weterynarii z Państwowego Zakładu Leczniczego dla zwierząt w Sobieszowie — Bronisław Gruszecki szczepi świnię w spółdzielni produkcyjnej w Sobieszowie. W pracy tej pomaga mu chlewniarczy Weronika Jaworska.

CAF — fot. Pienkowski



Fraszki

Tadeusz Polanowski

Gdybyż...

Gdy mu się wytknie błąd, on nie żywi uraz.

Gdybyż błędy naprawić zdarzyło się mu raz.

Gorzka refleksja korespondenta

„Cóż, że śmiałości popuszczę wodze — Myśli niejedną — jeśli się stanę Wiecznie szarpanym grochem przy drodze,

A głos mój będzie jak groch o ścianę?...”

Amerykianie na wysmach chińskich

„Spalona ziemia” — wszędzie, skąd się wycofali,

I wszędzie im się ziemia pod stopami pali.

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Radzieckiego gorąco powitały utworzenie Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii.

Jak wiadomo, w latach tych stosunki między narodami Związku Radzieckiego i Jugosławii, między naszymi państwami i naszymi partiami ułożyły się jak najlepiej. Jednakże później te dobre stosunki zostały zakłócone.

Szczerze ubolewamy z powodu tego, co się stało i zdecydowanie odrzucamy wszystkie nawarstwienia tego okresu. Ze swej strony do tych nawarstwień bez najmniejszych wątpliwości odnosimy prowokatorską rolę, jaką odegrali w stosunkach między Jugosławią i ZSRR zdemaskowanej obecnie wrogowie narodu — Beria, Abakumow i inni. Dokładnie przestudiowaliśmy materiały, na których opierały się ciężkie oskarżenia i obelgi, wysunęte podówczas przeciwko przywódcom Jugosławii. Fakty dowodzą, że materiały te zostały sfabrykowane przez wrogów narodu, nikczemnych agentów imperializmu, którzy oszukiwacze przeniknęli do szeregów naszej partii.

Jesteśmy głęboko przekonani, że okres, w którym

Oświadczenie N. S. Chruszczowa na lotnisku w Belgradzie

na stosunki nasze padał cień, pozostał w tyle. My ze swej strony gotowi jesteśmy uczynić wszystko, co będzie konieczne, aby usunąć wszelkie przeszkody, utrudniające całkowitą normalizację stosunków między naszymi państwami, umocnienie przyjaznych stosunków między narodami.

W chwili obecnej, gdy osiągnięte zostały już konkretne sukcesy w normalizacji naszych stosunków, delegacja radziecka wyraża przekonanie, że rokowania, jakie mają nastąpić, doprowadzą do rozwoju i pogłębienia politycznej, gospodarczej i kulturalnej współpracy między naszymi narodami. Dla wspólnej pracy takiej istnieją wszelkie warunki — wielowiekowa ukształtowana na przestrzeni dziejów przyjaźń narodów naszych krajów, chlubne tradycje ruchu rewolucyjnego, niezbędna baza ekonomiczna i wspólnota ideałów w walce o pokojowy rozkwit i szczęście ludu pracującego.

Kierując się nauką założyciela państwa radzieckiego Włodzimierza Iljicza Lenina,

rząd Związku Radzieckiego opiera swe stosunki z innymi krajami — wielkimi i małymi — na zasadach pokojowego współistnienia państw, na zasadach równouprawnienia, nieingerencji i respektowania suwerenności i niezawisłości narodowej, na zasadach nieingerencji i uznania niedopuszczalności targnięcia się jednego państwa na terytorialną integralność drugiego państwa.

Mamy nadzieję, że stosunki między naszymi krajami będą się również nadal rozwijały w oparciu o te zasady. Będzie to nowym poważnym wkładem do sprawy złagodzenia napięcia między narodowego. Do sprawy utrzymania i utrwalenia pokoju.

Dążenie Jugosławii do rozwijania stosunków z wszystkimi państwami zarówno na Zachodzie jak na Wschodzie spotyka się z naszym całkowitym zrozumieniem. Uważamy, że zacieśnienie przyjaźni i kontaktów między naszymi krajami przyczyni się do polepszenia stosunków między wszystkimi krajami bez względu na ich ustrój społeczny, przyczyni się do

sprawy umocnienia pokoju powszechnego.

Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, rząd Związku Radzieckiego i Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego postanowiły wysłać naszą delegację, aby po bratersku omówić z wami wszystkie palące problemy.

My, jako przedstawiciele Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, partii stworzonej przez wielkiego Lenina, uważamy, iż pożądane jest ustanowienie wzajemnego zaufania również między naszymi partiami. Najtrwalsze więzy powstają między narodami tych krajów, w których kierowniczą siłą są partie opierające całą swą działalność na nauce marksizmu-leninizmu. Partie, które kierują się nauką marksistowsko-leninowską, osiągną całkowite zrozumienie między sobą dlatego, że mają one jeden cel — walkę o interesy klasy robotniczej, chłopstwa pracującego, o interesy mas pracujących. W imię triumfu socjalizmu przelewali swą krew najlepsi synowie i córki narodów i wal-

cząc przeciwko wrogom wewnętrznym i zewnętrznym zrzucili jarzmo kapitalizmu, zdobyli swą wolność i niezawisłość. Krocząc nową, socjalistyczną drogą, narody tych krajów pomnażają swe siły w trwałej, niezłomnej przyjaźni.

Nie spełnilibyśmy swego obowiązku wobec naszych narodów i wobec mas pracujących całego świata, gdybyśmy nie uczynili wszystkiego co jest w naszej mocy, aby osiągnąć wzajemne zrozumienie między Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego, a Związkiem Komunistów Jugosławii na podstawie nauki marksizmu-leninizmu.

Interesy robotników i chłopów, interesy międzynarodowego ruchu robotniczego i wspólne cele walki o umocnienie pokoju i lepszą przyszłość ludzkości, wymagają od działaczy partii komunistycznych i robotniczych ustanowienia wzajemnego zaufania między tymi partiami w oparciu o zasady marksizmu-leninizmu.

Niech żyje trwały pokój między narodami!

Niech żyje braterska przyjaźń i ścisła współpraca narodów Związku Radzieckiego i Jugosławii!

Niech żyją narody Jugosławii!

Z realizacji planu zbiórki złomu

(1) 2.500 ton złomu stalowego, żelaznego i metali kolorowych zebrano w kwietniu br. w całym województwie rzeszowskim. Jest to najlepszy wynik w tym roku, bo cały plan miesięczny wykonany został w 123,8 proc.

Najlepsze wyniki w zbiorce uzyskali powiaty, sanocki — 138 proc., przemyski — 128 proc., gorlicki — 125 proc. a z zakładów WSK Rzeszów i „Sanowag” 180 proc.

Natomiast zupełny brak zainteresowania tą akcją okazały powiaty brzozowski, który nie zebrał ani kilograma złomu oraz powiat Kolbuszowa, gdzie plan miesięczny wykonany został w 70 proc. Dużą pomocą w zbiorce złomu w całym województwie są społeczne punkty skupu zorganizowane ochotniczo przez organizacje społeczne, komitety rodzicielskie w szkołach, komitety blokowe itp.

Dotychczas zarejestrowało się już 16 takich punktów, które zaczęły planową działalność. 4 z nich powstało w Nisku, 7 w Jasle, 4 w Dębicy, 1 w Rzeszowie. Do końca miesiąca przewiduje się dalsze zgłoszenia wspólnoty, a przy końcu roku założone zostaną społeczne punkty skupu we wszystkich gromadach województwa.

Na fundusz MDK

Szkola Podstawowa w Jurowcah w powiecie sanockim wpłaciła na budowę MDK 126 zł. Szkoła ta wzywa do podobnego czynu inne szl. ty powiatu sanockiego.

Pracownicy Woj. Zarządu Dróg Publicznych w Rzeszowie zobowiązali się wpłacić na budowę MDK kwotę 6.959 zł. Wpłacili już 1.176 zł. Niezależnie od tego pracownicy ci zorganizowali zabawę, z której dochód 781 zł 50 gr przeznaczili na budowę MDK.

Pracownicy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Przemyślu zadeklarowali jednorazowo na budowę MDK 2.350 zł oraz 0,25 proc. poborów na okres 2 lat i wzywają do podobnego czynu pracowników Powiatowej Rady Narodowej w Przemyślu oraz wszystkie instytucje i przedsiębiorstwa na terenie miasta i powiatu przemyskiego.

Członkowie Spółdzielni Spółdzielców w Rzeszowie postanowili z funduszu przeznaczonych do zwrotu członkom przekazać 5.000 zł na budowę Młodzieżowego Domu Kultury im. A. Mickiewicza w Rzeszowie.

Z wojewódzkiego zjazdu lekarzy

Wiele jest jeszcze do zrobienia

W dniu 21 bm. odbył się w Rzeszowie wojewódzki zjazd lekarzy, który miał za zadanie ocenić dotychczasowe metody pracy służby zdrowia.

Omawiając krytycznie pracę kierownictwa wydziałów zdrowia i placówek leczniczych stwierdzono, iż przyczyną wielu błędów popełnianych w pracy zawodowej lekarzy — kier. wydziałów zdrowia i placówek leczniczych jest zupełny brak krytyki. Nie wszystko bowiem w lecznictwie przedstawia się najlepiej. Wiele problemów trzeba wnikliwie zbadać i uregulować. Zwłaszcza jeśli chodzi o stan sanitarny, który pozostawia wiele do życzenia i tu krytyka mogła by wiele pomóc.

Ciągle niewystarczający jest poziom usług w lecznictwie otwartym. Przypadki pozbywania się chorego i w związku z tym, znane przykłady krążenia chorych od placówki do placówki oraz przypadkowy dobór lekarzy do pracy w lecznictwie otwartym — nie należą do rzadkości.

Dużą rolę jeśli chodzi o świadczenia lekarskie dla

wsi spełniają ekipy lekarskie i ruchome ambulanse dentystryczne. Praca ekip w dużej mierze wyrównuje braki w tej dziedzinie na wsi. Do powiatów, które zasługują na pochwałę za dobrze zorganizowaną pracę należą: jarosławski, dębicki, gorlicki, jasielski, przemyski, tarnobrzeski, krośnieński, przeworski i miasto Rzeszów.

Wielu dyskutantów na zjeździe mówiło o złym stosunku lekarzy, uchylających się od pełnienia obowiązków na wsi, o słabym udziale lekarzy w akcjach społecznych i niedostatecznym przygotowaniu zawodowym felczerów i pielęgniarzek.

Zabierający głos w dyskusji dr Kukla, dyr. Wojewódzkiej Przychodni Matki i Dziecka — mówił o zapotrzebowaniu naszego województwa na kwalifikowane siły pediatryczne, których brak odczuwa aż 8 powiatów. Aby choć w części uzupełnić te braki czyż nie są starania, których celem jest przemianowanie szkoły pielęgniarzkiej w Rzeszowie na jednoroczną szkołę pediatryczną, w której

szkolić się będzie kadry pediatrów.

Niezależnie od tego przystąpi się do budowy szpitala pediatrycznego obliczonego na 250 miejsc.

W najbliższym okresie przeprowadzać się będzie kapitalne remonty w szpitalach, zakładach żłobki sezonowe i przedszkola.

Do szerzenia oświaty sanitarnej Zarząd Wojewódzki PCK przygotowuje drużyny sanitarne. W tym celu również organizowane będą okresowe szkolenia sanitarne trwające 30-40 godzin, które obejmować będą młodzież od klas 6-tych.

Omawiając zagadnienia służby zdrowia zwrócono uwagę na konieczność zacieśnienia więzi placówek służby zdrowia z organizacjami masowymi.

Dzięki takiej współpracy szpitale w Przeworsku, Rzeszowie, Stalowej Woli i Łanucie osiągnęły dobre rezultaty w pracy. (Do problemu zjazdu wrócimy w jednym z następnych numerów gazety).

Przed VII Wojewódzkim Zjazdem TPPR

Wkrótce już, bo w dniu 5 czerwca br. w Rzeszowie odbędzie się VII statutowy Zjazd Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, na który przybędą wybrani na zjazdach powiatowych delegaci, by po trzech latach wybrać nowe władze Wojewódzkiego Zarządu TPPR.



Alojzy Kostka ze straży przemysłowej hutby Stalowa Wola — aktywista TPPR. Sprawuje on opiekę nad pięcioma kolumnami TPPR na terenie Stalowej Woli.

W kilku powiatach naszego województwa odbyły się już takie narady. M. in. miały one miejsce w Kolbuszowej, Krośnie, Sanoku, Lubaczowie, Mielcu, Dębicy i w Stalowej Woli. Delegatami ze Stalowej Woli wybrani zostali m. in. Alojzy Kostka i Tadeusz Popiel.



Tadeusz Popiel pracuje w ZBM Stalowa Wola. Jest przewodniczącym zakładowego zarządu TPPR. Dzięki jego inicjatywie w ZBM — Stalowa Wola powstały nowe koła TPPR.

Na zjeździe tym wybrani zostaną także delegaci na Krajowy Zjazd TPPR, który jeszcze w tym roku odbędzie się w Warszawie.

W całym naszym województwie organizowane są obecnie spotkania delegatów na Wojewódzki Zjazd ze społeczeństwem oraz posiedzenia zarządów powiatowych TPPR z udziałem przedstawicieli organizacji politycznych i ZMP, na których omawiany jest dorobek TPPR jeżeli chodzi o werbnę nowych członków, organizowanie nowych kół TPPR i kursów języka rosyjskiego.

„Drewniaczek” na scenie WDK

Rzeszowski Teatr Lalek wystawi dnia 9 czerwca br. w sali WDK ZZ przy ulicy Okrzei 7 bajkę muzyczną w 6 aktach pt. „Drewniaczek”. Szuka ta oparta jest na motywach zacerpnionych z utworu Aleksandra Tolstoja pt. „Złoty klucz”.

Reżyserem, scenografem i projektantem lalek jest Witold Szytko.

rotę na swoje miejsce do tzw. mózdzka.

Przypomniała mi się ob. Agnieszka Nowak z Jeziora w pow. Tarnobrzeg, która do książki PKO przekonała się dopiero po pożarze, ob. Wanda Maczurzyńska, która straciła pieniądze pobrane z GKS również w pożarze, przypomniała mi się ob. ob. Pelc, Uchman i Ziemiński z Kosiny, którzy za najlepszy schowek dla większej gotówki uważają kieszeń, własną oczywiście. A potem przypomniał mi się ob. Hieronim Lechowski z Antonowa, który niedawno podziękował mi za rady w „Głosie”, dzięki którym jest już posiadaczem książki PKO.

Myśląc o tych ludziach, patrzyłem z maleńkiego okienka schroniska na rozgrodzone niebo, na pasma górskie sięgające w szerokim oku zasięgu, na wczasowiczów, którzy wypiwszy herbate przysiadali przed schroniskiem, twarz nastawiając ku słońcu. Różni tu byli ludzie — starzy i młodzi, małżeństwa, rodzice z dziećmi... Stary już górnik z żoną i córką okazał się bardzo rozmowny i dogadaliśmy się unet w najciekawszej dla mnie sprawie.

I cóż się okazało? A to, że gdy jednym brak jeszcze zaufania do książki PKO, to inni traktują ją jak pomocnego — kiedy zajdzie potrzeba — przyjaciela. Co mnie siąc odskądka, przez cały rok, a potem — wczasy rodzinne. W góry, nad morze, na jeziora mazurskie — gdzie kto woli. Piękne z pożytecznym, a przy tym żona nie ma pretensji, że mąż w charakterze „stomianego” wdowca zażywa rozkoszy wczasowych. Takie to niby proste, a nie wszyscy jeszcze na to wpadli. Więc niech to uczynią, w myśl zasady: lepiej później, niż nigdy.

Pracownicy poszukiwani

KWALIFIKOWANYCH KRESLARZY, obznajomionych z precyzyjnymi pracami kartograficznymi w geodezji, przyjmie do pracy WYDZIAŁ ZAMIEJSCOWY PANSTWOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA FOTOGRAFEMTRII w Rzeszowie, ul. Świerczewskiego 13. Wynagrodzenie akordowe. K-201

Miesiąc postępu technicznego i wynalazczości w budownictwie

Z inicjatywy Okręgowego Zarządu Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa, Ceramiki i Pokrewnych Zawodów na wszystkich budowach i w zakła-

dach ceramicznych województwa rzeszowskiego zorganizowano od dnia 15 maja do 15 czerwca br. miesiąc postępu technicznego i wynalazczości. W okresie tego miesiąca na budowach zostanie zorganizowanych 20 brygad kompleksowych, wprowadzone będą metody Skitiewa, Szyszmirowa i Zawiałowa, wyłożone będą fachowe odczyty oraz wyświetlane filmy.

W świetlicy ZBM - KOR-2 zorganizowana zostanie wystawa pomysłów racjonalizacji w budownictwie, w której udział wezmą wszyscy pracownicy budowlanych. Przewiduje się również w najbliższych dniach zorganizowanie spotkań racjonalizatorów budownictwa przemysłowego, miejskiego i wiejskiego, którzy podzielą się doświadczeniami zdobytymi w pracy.

Ponadto ogłoszony zostanie konkurs na wzorowe prowadzenie na budowach metody Szyszmirowa i Zawiałowa. Dla wyróżniających się przewidziane są cenne nagrody: zegarki, nagrody pieniężne i inne.

B. P.

Prenumeratę miesięcznika ŻYCIE PARTII

ORGAN KOMITETU CENTRALNEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

na III kwartał 1955 roku przyjmują w terminie do dnia 10 czerwca br.: w miastach — oddziały i delegatury PUPiK „Ruch” oraz urzędy pocztowe, na wsi — listonosze. Przedpłata: kwartalna zł 6, półroczna zł 12.

Sportowy rozkład jazdy na niedzielę

ZUŻEL MISTRZOSTWA II LIGI
Stal Rzeszów — Sparta Łódź. Stadion Sparty Rzeszów. Początek spotkania o godz. 16-tej.

W ramach meczu mistrzowskiego dojdzie do atrakcyjnego pojedynku dwóch kadrowców Nazimka z Rzeszowa i Szwendrowskiego — mistrza sportu z Łodzi.

PILKA NOŻNA III LIGA
Osma niedziela mistrzowska ligi rzeszowsko-lubelskiej przynosi nam następujące spotkania.

Górnik Glińki walczy u siebie z Lublinianką, JKS Jarosław zmierzy się z Włókniarzem Krosno, Kolejarz Przemyśl wyjeżdża na mecz do Zamościa do tamtejszej Unii. Przewodnik tabeli Polonia Przemyśl grać będzie z Gwardią Cheim i Stal Mielec spotka się ze swą imienniczką ze Stalowej Woli.

Derby Rzeszowa: Stal — Gwardia rozegrane zostaną w dniu 31 maja tj. we wtorek na stadionie Sparty.

KLASA A
LANCUT: Sparta — Wisłoka — Sparta Dębica
RZESZÓW: Sparta — Gwardia Przemyśl
ZACZERNIE: LZS — Górnik Sanok
DEBA: Stal — Unia Krosno
RZESZÓW: Resovia — Kolejarz Jarosław
KROSNO: Górnik — Budowlani Rzeszów
NISKÓ: Sparta — LZS Żurawica
SANOK: Stal — Kolejarz Rozwadów
SEDJISZÓW: Sparta — Sparta Jasio

REZERWY III LIGA
JKS Jarosław — Włókniarz Krosno
Stal Rzeszów — Gwardia Rzeszów (31 maja)
Stal Mielec — Stal Stalowa Wola

KLASA A JUNIORÓW RYMANÓW: Start — Górnik Glińki
PRZEMYŚL: Polonia — Stal Dębica
RZESZÓW: Resovia — Stal Stalowa Wola
JAROSŁAW: JKS — Sparta Przeworsk
O WEJŚCIU DO KLASY A JUNIORÓW
KROSNO: Górnik — Górnik Sanok
MIELEC: Stal — Sparta Nisko
SIATKÓWKI (DRUŻYNY MĘSKIE) KLASY A
W PRZEMYŚLU — Stal Stalowa Wola
Budowlani Rzeszów — Stal Mielec
Stal Stalowa Wola — Budowlani Rzeszów

Łucznicy walczą „O błękitną wstęgę Rzeszowa”

Celem ucznia V Festiwalu Młodzieży i Studentów rozpoczęły się w dniu 25 maja indywidualne zawody łucznicze o mistrzostwo Rzeszowa oraz „o błękitną wstęgę”.

Po pierwszym dniu zawodów, które rozegrane zostały w Rzeszowie na przystanku Budowlanym prowadzi:

Wśród kobiet: Katarzyna Wiśniewska (Budowlani) — 375 pkt.
Wśród mężczyzn: Józef Gierlach (Budowlani) — 421 pkt.

Kolejność następnych miejsc przedstawią następująco:
2. Janina Kłes (Resovia) — 507 pkt.
3. Kazimiera Napieracz (Budowlani) — 199 pkt.
4. Irena Drygaś (Budowlani) — 187 pkt.
Mężczyźni: 2. Jan Lekacz (Budowlani) — 619 pkt.
3. Michał Drozdowski (Resovia) — 586 pkt.
4. Ryszard Wolski (Resovia) — 510 pkt.
5. Eugeniusz Wolski (Budowlani) — 454 pkt.

Sobota, niedziela 28, 29 maja

RZESZÓW
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 2, ul. Grunwaldzka 3
Pogotowie Ratunkowe: ul. Obronców Stalingradu 29, tel. 09
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08

Kina
APOLLO (ul. W. Hiberna): Godziny nadziel — prod. polskiej godz. 16, 18 i 20
Nocny: Wrog publiczny nr 1 — franc.-włoskiej godz. 22
PRZODOWNIK (Patrowskiego): Ojczowizna — godz. 17 i 19
prod. radzieckiej
Poranki niedzielne
APOLLO — godz. 9 — Wiosna w Moskwie
godz. 11 — Jedenastka z naszej ulicy
PRZODOWNIK — godz. 11 — Na leśnej estradzie
WDK (Okrzei 7) — wieczorne LANCUZ
ZNICZ — Rezerwowi gracz (Uwaga — repertuar kin podajemy według informacji CWF)

Muzeum
MUZEUM OKRĘGOWE W RZESZOWIE ul. 3 Maja 19 czynne od godz. 10-15
MUZEUM W LANCUZIE czynne od godz. 10-15
MUZEUM PRZEMYSKIE — czynne od godz. 10-15

WDK
WOJEWÓDZKI DOM KULTURY ZW. ZAW. ul. Okrzei 7 sobota godz. 16 — Koncert Wojewódzkiej Orkiestry Symfonicznej
godz. 19 — Koncert: opera, operetka i film w wykonaniu artystów Państwowej Filharmonii w Krakowie
niedziela godz. 10 — Seans filmów dla dzieci
godz. 12 — Odczyt: Pawłow i jego nauka
DOM KULTURY na Osiedlu WSK sobota — Mazepa — J. Stowackiego godz. 19
niedziela — Poranek filmowy dla dzieci g. 9
film dla dorosłych godz. 19

Radio
SOBOTA
Program I — na fall 1322 m 5.10 Poranne rozmaitości rolnicze 5.30 Muzyka rozrywkowa 5.48 Gimnastyka 6.15 Koncert solistów 6.33 Kalendarz radiowy 6.40 Organy kinowe 7.15 Z piosenka do pracy 7.45 Polskie tańce ludowe 8.00 Koncert muzyki polskiej 8.40 Koncert solistów 9.00 Audycja dla klas IV 9.20 Muzyka operowa 10.00 Soliści z orkiestry 10.40 Koncert chóru rożni. wrocł. PR. 11.00 „Karkybas i Manukulej” opow. N. Glebowa 11.30 Muzyka i aktualności 12.10 Przewid. prasy stołecznej 12.15 Muzyka rozrywkowa 12.30 Na swojską nutę 12.50 Audycja dla wsi 13.00 Przerwa 15.70 „Nasi koledzy” aud. dla dzieci 16.05 Mozart: Koncert fortepianowy Es-dur 16.40 Koncert Państw. Kapeli Bułgarskiej 17.00 Z życia Związku Radzieckiego 17.30 Koncert ork. rożni. śląskiej PR. 18.20 Ulubione melodie 18.45 Utwory fortepianowe 19.00 „Przy sobocie po robocie” 20.25 Muzyka taneczna 21.50 Felieton literacki 22.00 „Co tańczono przed laty” 22.20 Sprawozdanie z mistrzostw bokserkich Europy 23.10 Muzyka taneczna.

Program II — na fall 367 m Program dnia 5.30 13.05. Wiadomości 6.40 8.00 17.00 21.30 23.50.

Od 5.37 do 7.45 transmisja z pr. I 7.45 Przerwa 13.10 Melodie rozrywkowe 13.30 Szkolne chóry śpiewają 14.10 „Kolorowe listy” — aud. dla klas I i II 14.30 Koncert solistów 15.00 Koncert 15.25 Koncert muz. pol. 16.00 Muzyka dla wszystkich 17.00 „Nasi koledzy” aud. dla dzieci 17.30 Na warszawskiej fall 18.00 Muzyka rozrywkowa 18.20 Audycja aktualna 18.35 „W Andach” muzyka ludowa krajów południowo - amerykańskich 19.25 „Mistrz Jan” aud. na podst. pow. Miłosza Kratochwiła 19.35 Muzyka taneczna 22.30 „Jestem zabićcą” komedia Al. Fredry 21.50 Sprawozdanie z międzynarodowego turnieju szermierczego w Warszawie 22.00 „Desant na Kamienną Wyspę” odc. pow. W. Zukrowskiego i J. Przymanowskiego 22.20 Koncert żywych 23.20 Muzyka na dobranoc.

NIEDZIELA

Program I — na fall 1322 m 6.05 Muzyka na dzień dobry 6.50 Kalendarz radiowy 7.15 Przeglad prasy stołecznej 7.20 Muzyka taneczna 7.35 Od melodii do melodii 7.50 Sportowcy wjeżdżają na start 8.00 Wieść taneczna i śpiewa 8.15 Muzyka 8.30 5.0 dla młodości 9.00 Odpowiedzi Fall 49 9.12 Melodie filmowe i operetkowe 9.32 Zagadki muzyczne 10.00 „Pan Tadeusz” fragm. poematu A. Mickiewicza 10.20 Koncert solistów 10.57 Koncert żywych 12.04 Przerwa 13.00 Skrzynka ogólna PR. 13.10 „Energia gwiazd” pogadanka 13.25 Melodie do tańca 14.05 Audycja dla wsi 14.15 Muzyka 14.45 Piosenki górników i hutników 15.00 Aud. literacka 15.30 Muzyka 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych 16.20 Audycja dla dzieci 17.05 Popularne utwory symfoniczne 17.20 Dla każdego coś miłego 18.30 „Dymitr” dramat Fryderyka Schillera 19.30 Na pięciolini 20.25 Utwory fortepianowe 20.40 Muzyka taneczna 21.25 Mistrzowie sceny operowej 22.00 Sprawozdanie z mistrzostw bokserkich Europy i z międzynarodowego turnieju szermierczego w Warszawie o tytuł ogólnopolskie wiadomości sportowe 22.40 Muzyka taneczna.

Program II — na fall 367 m Program dnia 5.30 13.05. Wiadomości 6.40 8.00 17.00 21.30 23.50.

6.45 Od melodii do melodii 7.50 Kalendarz radiowy 8.15 Muzyka 8.30 Muzyka klasyczna 9.00 „Pochyły rejs” fragm. opow. St. Mioduszewskiego 9.20 Zespoły świetlicowe 9.40 Dla dzieci w wieku przedszkolnym 10.00 Nowe nagrania 10.30 Poezja i muzyka 11.00 „W pracowni Champoliona” pog. 11.15 Muzyka Ludowa 11.30 Śpiewacy polscy — Wacław Domieniecki — tenor 12.04 Poranek symfoniczny 13.00 „Jak Polska duża i szeroka” 13.30 Muzyka dla wszystkich 14.10 Rozmaitości czyli magazyn literacki 15.00 „Cielakostół” twórczości Chopina 15.30 „Z życia Związku Radzieckiego” 16.00 Koncert rozrywkowy 17.05 Na marginesie wielkiej polityki 17.15 Melodie ludowe 17.45 „Na fali humoru i satyry” 18.25 Transmisja z II części meczu piłkarskiego Rumunia — Polska w Bukareszcie 19.15 Wesoły kramik 19.30 Słynne orkiestry — słynni dyrygenci 20.00 Melodie taneczne 20.30 „Wieczera pod Bartkiem” — opow. Lwa Kaltenbergha 21.00 Wczorna serenada 21.52 Muzyka taneczna 22.40 Wiadomości sportowe 22.50 Muzyka radziecka i rosyjska.

Ambasador Czechosłowacji złożył rządowi polskiemu dokumenty ratyfikacyjne Układu Warszawskiego

WARSZAWA (PAP). W dniu 27 bm. ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Republiki Czechosłowackiej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Karel Vojacek złożył w imieniu Republiki Czechosłowackiej na przechowanie rządowi PRL — zgodnie z art. 10 Układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, podpisanego dnia 14 maja br. w Warszawie między Ludową Republiką Albańską, Ludową Republiką Bułgarią, Węgierską Republiką Ludową, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polską Rzeczpospolitą Ludową, Ru-

muńską Republiką Ludową, Związkiem Socjalistycznym Republik Radzieckich i Republiką Czechosłowacką — dokumenty ratyfikacyjne wymienionego Układu.

Protokół o złożeniu dokumentów ratyfikacyjnych został podpisany przez ministra spraw zagranicznych PRL, Stanisława Skrzyszewskiego i ambasadora CSR Karela Vojaczka.

Przy złożeniu dokumentów obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych PRL oraz członkowie ambasady Republiki Czechosłowackiej.

Rozpoczęcie rozmów radziecko-jugosłowiańskich w Belgradzie

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi: Dnia 27 bm. o godzinie 10.40 czasu środkowo-europejskiego rozpoczęły się w Belgradzie w gmachu Domu Gwardii rozmowy radziecko-jugosłowiańskie.

Ze strony Związku Radzieckiego w rozmowach biorą udział: członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i pierwszy sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow (szef delegacji), przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin, pier-

wszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. I. Mikojan, przewodniczący komisji spraw zagranicznych Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR, członek KC KPZR i naczelny redaktor dziennika „Pravda” O. T. Szepilow, pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR A. A. Gromyko i zastępca ministra handlu zagranicznego ZSRR P. N. Kumykin.

Ze strony Jugosławii: prezydent Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii Józef Broz-Tito, zastępca przewodniczącego Związkowego Komitetu Wykonawczego J. Kardel, A. Rankovicz, S. Vukmanowicz-Tempo, podsekretarz stanu do spraw zagranicznych K. Popowicz, członek Związkowego Komitetu Wykonawczego M. Todorowicz i zastępca podsekretarza stanu do spraw zagranicznych R. M. Czunowicz.

Sytuacja w Algierze

PARYŻ (PAP). Jak wynika z doniesień prasy, sytuacja w Algierze zaostroża się.

Starcia między wojskami francuskimi a oddziałami patriotów algierskich mają miejsce szczególnie w rejonach Constantine i Oranu. Do walk dochodzi również w innych częściach kraju.

Zgodnie z uchwałą rządu francuskiego, do Algieru w szybkim tempie przetrucza się posiłki wojskowe. 25 bm. rozpoczęła się translokacja do Algieru jednostek 14 dywizji piechoty, które znajdowały się dotąd w Tunisie. 26 bm. odleciał z Paryża do Algieru minister spraw wewnętrznych Francji, Bourges-Maunoury, który oświadczył niedawno na konferencji prasowej, że wobec partyzantów zostaną zastosowane „bezlitosne represje”.

Dnia 26 bm. na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego sytuację w Algierze omówili premier Faure i minister spraw zagranicznych Pinay.

Zwycięstwo partii konserwatywnej w wyborach do parlamentu angielskiego

LONDYN (PAP). Wyniki wyborów czwartkowych do parlamentu angielskiego obliczone i opublikowane w 567 okręgach wyborczych (na 630) świadczą, że partia konserwatywna zapewniła sobie większość mandatów w Izbie Gmin. We wspomnianych 567 okręgach wyborczych podział mandatów przedstawiał się następująco: konserwatyści — 317, labourzyści — 246, liberałowie — 4. W porównaniu z wyborami w roku 1951 konserwatyści powiększyli swój stan posiadania we wspomnianych 567 okręgach o 21 mandatów, na tomiastr labourzyści stracili 17 mandatów.

Przyjęcie na cześć marynarzy ze statku „Prezydent Gottwald”

GDYNIA (PAP). 27 bm. w salach Dcmu Marynarzy w Gdyni naczelny dyrektor Centralnego Zarządu Polskiej Marynarki Handlowej Marian Gronowicz wydał przyjęcie na cześć marynarzy statku „Prezydent Gottwald” i ich rodzin oraz przedstawicieli Szwedzkiego Czerwonego Krzyża, który dopomógł w uwolnieniu żałogi z niewoli. W przyjęciu wzięli również udział przedstawiciele Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Żegluga, Zarządu Głównego PCK i prasy.

W czasie przyjęcia przemówił zastępca kapitana m/s „Prezydent Gottwald” Zbigniew Nawrot.

W imieniu rodzin marynarzy wyraziła wdzięczność i radość z powrotu żałogi statku Olga Bednaruk — matka mechanika m/s „Prezydent Gottwald”.

Za serdeczne przyjęcie przedstawicieli Szwedzkiego Czerwonego Krzyża podziękował sekretarz generalny Szwedzkiego Czerwonego Krzyża p. Henrik Beer.

Żołnierz kanadyjski prosi o azyl w NRD

BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN, żołnierz kanadyjski Ralph Cross zwrócił się 11 maja br. do rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z prośbą o udzielenie mu azylu.

Cross oświadczył, że służba w armii kanadyjskiej przeko- nała go, iż żołnierze tej armii mają być wykorzystani do rozpętania nowej wojny światowej. Stwierdził on, że pragnąc prowadzić życie w warunkach pokojowych i na wolności, postanowił przekroczyć granice NRD. — Agencja podaje, że prośba żołnierza kanadyjskiego została załatwiona przychylnie.

Oficjalny komunikat o przyczynach katastrofy samolotu „Kashmir Princess”

DELHI (PAP). Prasa hinduska zamieszcza na czołowych miejscach tekst komunikatu powołanego przez rząd indonezyjski komisji, która badała przyczyny katastrofy samolotu hinduskiego „Kashmir Princess”. Katastrofa ta — jak wiadomo — pociągnęła za sobą śmierć 15 osób, wśród nich dziennikarza polskiego, red. Jeremiego Stareca.

Komunikat stwierdza m. in., że 11 kwietnia br. 4-motorowy samolot typu „Constellation” należący do Towarzystwa „Air India International” uległ katastrofie nad południowym Morzem Chińskim w pobliżu archipelagu wysp Natuna. Samolot całkowicie nadawał się do lotu i nie wykazywał żadnych usterek technicznych. Żałoga samolotu była doświadczona i posiadała wszystkie wymagane kwalifikacje. Obciążenie samolotu było przepisowe i miał on zapasy paliwa wystarczające do przewidzianego lotu. Start z Hongkongu odbył się przepisowo. Żałoga samolotu miała zapewnioną należytą meteorologiczną obsługę informacyjną. Również w ciągu pierwszych 5 godzin lotu wszystko szło normalnie.

Wybuch na samolocie nastąpił w chwili, gdy znajdował się on na wysokości 18 tys. stóp nad poziomem morza. Wybuch ten uszczuplił wewnątrz samolotu. W prawym skrzydle koło silnika nr 3 ukaźnik się płonien. Ktoś próbował uszkodzić instalację hydrauliczną i elektryczną. Gesty dym wdarł się do wnętrza samolotu przez rury ochładzające. Samolot natych-

miast zaczął schodzić w dół, przy czym żałoga zachowując całkowity spokój podjęła konieczne kroki ratownicze, mimo że warunki były niezwykle trudne. Zażądano jeszcze nadebrać sygnały alarmowe.

Akcja wydobycia szczątków samolotu podjęta została 25 kwietnia i trwała 10 dni. W tym okresie wydobyto około 90 proc. szczątków samolotu. Oględziny szczątków potwierdziły informacje uratowanych członków żałogi co do okoliczności wybuchu i powstania ognia.

Komunikat podkreśla w zakończeniu, że wśród wydobytých szczątków znaleziono cztery różne części mechanizmu zegarowego, nie mające nic wspólnego z wyposażeniem lub konstrukcją samolotu. Części te znaleziono w miejscu, gdzie nastąpił wybuch, świadczą to niezbicie, że w samolocie uziemiona została maszyna piekarska.

LONDYN (PAP). Agencja Reuters donosi, że brytyjskie władze w Hongkongu złożyły oświadczenie stwierdzające, iż istnieją wszelkie powody do przypuszczenia, że w samolocie, który wioził do Bandungu część delegacji chińskiej oraz dziennikarzy, uziemiona została w Hongkongu bomba zegarowa. Rzecznik władz brytyjskich zapowiedział, że władze postanowią „uczynić wszystko, aby ustalić fakty związane z katastrofą i pociągnąć do odpowiedzialności osoby winne dokonania zamachu”.



Przed Międzynarodowym Dniem Dziecka. Na zdjęciu: Przedzkołe dla dzieci pracowników fabryki zegarków w Erywanlu (Armeńska SRR). Fot. — CAF

Ze świata

MOSKWA. 25 maja w Odeskim Teatrze Opery i Baletu rozpoczęła się konferencja naukowa, poświęcona 60 rocznicy urodzin i 60 rocznicy działalności naukowej, lekarskiej i społecznej wybitnego oftalmologa radzieckiego W. P. Filatowa.

PEKIN. Jak donoszą z Phenlanu, dnia 26 bm. wyjechała stamtąd japońska delegacja na konferencję krajową Azji, która przebywała w KRL-D na zaproszenie Niemieckiego Komitetu Obrony Pokoju.

LONDYN. W czwartek pierwszy ambasador republiki bońskiej w Londynie baron Hans von Herwarth wręczył listy uwierzytelniające królowej Elżbiecie.

PARYŻ. Z Saigona donosi agencja France Presse, że w czwartek przybył tam samolotem nowym ambasador USA w Wietnamie południowym Reinhardt.

BERLIN. Jak donosi z Bonn zachodnio-niemiecka agencja prasowa DPA, jednostki nowej marynarki wojennej, która powstanie na mocy układów paryskich, zostaną rozlokowane głównie w portach nadbałtyckich.

PARYŻ. W dniu 26 maja odbył się w Paryżu 24-godzinny strajk pracowników drukarni prasowych.

W Warszawie odbył się strajk pracowników drukarni, należący do Powstania Warszawskiego (CGT). Związek Zawodowy Drukarzy Francuskich ogłosił ten strajk na znak protestu przeciwko rozpatrywaniu przez Zgromadzenie Narodowe projektowej ustawy pozwalającej na zatrudnienie przez właścicieli drukarni pracowników niezrzeszonych w związku zawodowym.

NOWY JORK. Jak donosi agencja Associated Press, w pobliżu miejscowości Sendai (Japonia wschodnia) spadł do morza i zatonął wojskowy śmigłowiec (helikopter) amerykański. 6 członków żałogi, w tym 2 pułkowników amerykańskich, zginęło.

XI Mistrzostwa Europy w boksie rozpoczęte

Zwycięski start Leszka Drogosza

W piątek wieczorem w berlińskim „Sportpalast” nastąpiło uroczyste otwarcie XI mistrzostw Europy w boksie. W turnieju startuje ostatecznie 171 bokserów z 24 państw.

W pierwszej walce wieczoru spotkali się przedstawiciele wagi lekkopółśredniej mistrz Europy Leszek DROGOSZ i mistrz NRF — BOVELETH. Polak wygrał tę walkę jednogłosem i zdecydowanie, zbierając liczne oklaski za dobry pokaz boks.

Przez dwie rundy Drogosz swoim zwycięstwem „kradł” punkty atakując Niemca z doskoków. Sprawa nie była łatwa, gdyż Boveleth walczył z odwrotną pozycją.

Po pierwszej walce przegranej rundzie Niemiec zarzą po gongu rozpoczynającym drugą rundę rzucił się do desperackiego ataku. Ale Drogosz nie dał się zaskoczyć. Zrezygnował z szerokiego ciosów przeciwnika, przechodząc do szybkich kontrataków. Pod koniec rundy Polak rozpoczął zdecydowane

kontratakcje a kilka jego celnych ciosów zrobiło na przeciwniku wyraźne wrażenie.

Początek trzeciej rundy, to znowu zaciekle atak Niemca, który stara się za wszelką cenę zmniejszyć przewagę punktową Polaka. Drogosz nie wdaje się jednak w niepotrzebną wymianę ciosów i mimo że nie uchronił się od przyjęcia kilku celnych lewych na dolne partie — walkę wygrał w dobrym stylu.

Przewaga mistrza Europy była wyraźna, o czym świadczy najlepiej karty punktowe: Nicole (Szwajcaria) 60:56, Resko (Finlandia) 60:57, Gillardi (Włochy) 60:56.

W pozostałych walkach wagi lekkopółśredniej uzyskano następujące wyniki: Potesil (Austria) znokautował w I rundzie Mac Quillana (Szkocja), Ravaglia (Włochy) wygrał na punkty z Perry (Irlandia), a Ivanus (Czechosłowacja) pokonał również na punkty Tkaloica (Jugosławia).

SIDŁO ZWYCIĘŻA W HELSINKACH

HELSENKI (PAP). W międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych rozegranych w czwartek, 26 bm. na stadionie olimpijskim w Helsinkach duży sukces odnieśli polscy zawodnicy — Sidło i Rut.

W rzucie oszczepem startowało osmiu zawodników. Najlepszym okazał się Sidło, który uzyskał 74.92 (dwukrotnie rzucił ponad 74 m). Dalsze miejsca zajęli: Vestierinen 71.59, Hyyttäläinen — 70.93 (oba Finlandia).

W miocie zwyciężył były rekordzista świata — Norweg Strandli 53.71 a nasz reprezentant Rut zajął drugie miejsce — 52.20.

Obaj polscy zawodnicy startować będą po raz drugi w Finlandii w niedzielę w miejscowości Lahti.

WAGA PÓLCIĘZKA

Muraskas (ZSRR) zwyciężył przez tko w III r. Andrejewa (Bulgaria), Nitzeche (NRD) wygrał na punkty z Szilvasi (Węgry), Torma (CSR) pokonał wysoko na pkt. Lyonsa (Irlandia), Schoepfner (NRF) zwyciężył na punkty Ghetu (Rumunia), Chapron (Francja) — Reuta (Anglia) a Szwed Risberg zmusił do poddania się w II rundzie Muellera (Luksemburg).

DZIS WALCZA:

W kugulej: Stefaniuk — Radanow (Jugosławia), w piórkowej: Soczewiński — Erdogan (Turcja).

W NIEDZIELĘ:

W muszej: Kukier — Schnugg (Austria), w lekkiej: Niedźwiedzki — Fiat (Rumunia).

POLSCY SZABLISCI ZWYCIĘŻAJĄ BELGIE

WARSZAWA (PAP). W dalszych spotkaniach międzynarodowego turnieju szablowego rozgrywanego w hali Gwardii, WĘGRY pokonały WŁOCHY 10:6, a POLSKA zwyciężyła BELGIE, również 10:6.

SUKCES POLSKICH SZABLISÓW

W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju szermierczego Węgry pokonały Austrię 12:4, a w drugim Polska odniosła duży sukces zwyciężając Francję 8:8 (60:56).

Zwycięstwo Polski nad Francją aczkolwiek odniesione za ledwie różnicą 4 trafień, jest dla naszego zespołu dużym sukcesem. Francja wystąpiła w tym meczu w swym najsilniejszym składzie, natomiast Polska drużyna była osłabiona brakiem chorego Pawłowskiego.

Kogo wylosowali nasi pięściarze

A więc znamy już pierwszych przeciwników naszych pięściarzy na XI mistrzostwach Europy w boksie. Nasi dwaj reprezentanci Ponanta i Grzelak mieli dużo szczęścia i wyciągnęli puste kartki, kwalifikując się do następnej kolejki turnieju bez walki.

Waga musza: Kukier — Schnugg (Austria)
Waga kogucia: Stefaniuk — Radanow (Jugosławia)
Waga piórkowa: Soczewiński — Erdogan (Turcja)
Waga lekka: Niedźwiedzki — Fiat (Rumunia)
Waga lekkopółśrednia: Drogosz — Boveleth (NRF)
Waga lekkośrednia: Pietrzykowski — Rlenhardt (NRF)
Waga średnia: Piórkowski — Assaga (Francja)
Waga ciężka: Węgrzyniak — Ahsman (Szwecja)

Debata nad polityką zagraniczną w Bundestagu

BERLIN (PAP). W Bundestagu (niższa izba parlamentu bońskiego) rozpoczęła się w piątek debata nad polityką rządu. Adenauer odpowiedział na interpelacje posłów grupy parlamentarnej partii socjaldemokratycznej (SPD) w sprawie kroków, jakie poczynił rząd w celu pokojowego zjednoczenia Niemiec w związku z przyszłą konferencją czterech mocarstw.

Debata została wyznaczona na żądanie frakcji SPD.

Interpelację i wniosek grupy parlamentarnej SPD uzasadniał poseł z ramienia tej partii Wehner.

Adenauer w odpowiedzi na interpelację grupy parlamentarnej socjaldemokratów złożył oświadczenie, z którego wynikało, że rząd boński nie jest zainteresowany ani w osłabieniu napięcia międzynarodowego, ani też w utworzeniu zjednoczonych demokracji Niemiec.

Przewodniczący SPD, Ollenhauer, skrytykował oświadczenie Adenauera w sprawie uczestnictwa Niemiec zachodnich w bloku północno-atlantycznym. Jako „plan wymierzony przeciwko zjednoczeniu Niemiec”.

Pod koniec debaty odbyło się na wniosek grupy parlamentarnej SPD imienne głosowanie w sprawie odroczenia realizacji układów paryskich do czasu odbicia rokowań czterech mocarstw. W głosowaniu wzięło udział 391 posłów. Za wnioskiem socjaldemokratów opowiedziało się 145 posłów, przeciwko 244 przy dwóch wstrzymujących się od głosu.

Amerykański dziennikarz w Europie

Art Buchwald, publicysta paryskiego wydania amerykańskiej gazety „New York Herald Tribune”, ma zmartwienie. Poważne zmartwienie. A powodem kłopotu mister Buchwalda jest nie innego, jak jego praca dziennikarska. Praca amerykańskiego dziennikarza w Europie. „Jeżeli napiszemy, że Francja ma kłopoty z premierami (które w rzeczywistości ma), wówczas mogą nas posiadać o występowanie przeciwko Francji — pisze dalej Buchwald — a jeżeli powiemy, że Szwajcaria produkuje zbyt wiele zegarków, będą nas bili za antyneutralizm”.

Sytuacja wręcz bez wyjścia... Można by co prawda uznać, że antyamerykanizm nie polega na pisaniu o płaskich stopach pani Monroe, wrogosć wobec Francji — na opisywaniu trudności z premierami francuskimi, a antyneutralizm — na występowaniu przeciwko nadmiernej produkcji szwajcarskich zegarków. Ale to już byłoby zbyt trudne dla mister Buchwalda, bądź co bądź a m e r y k a ŋ s k i e g o d z i e n n i k a r z a.

„Nowiny Rzeszowskie”

„Nowiny Rzeszowskie” wydane przez RSW „Prasa” Redaguje kolegium redakcyjne Redakcja — Rzeszów, Plac Stalinia 1. Telefon: Centrala telefoniczna — 21-24 16-03 15-54 Redakcja nocna 10-17, 18-36 Oddziały redakcyjne: Przemysł, ul. Mickiewicza 3, telefon 350 — Krono, ul. Nowotki 6, tel 499 — Delegatura RSW „Prasa” — Rzeszów, Plac Stalinia 1. I piętro — telefon 18-56, dział ogłoszeń — 18-52, PUPiK „Ruch” telefon — 18-80. Prenumerata: 1900 zł kwartalna 15 zł półroczna 30 zł, roczna 60 zł. Prenumeratę przyjmują najbliższe placówki PUPiK „Ruch” urzędy pocztowe raz listonosze więcej i miejsca — Druk Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów. S-6-4022